

O składaniu *Liftów* E. Szarzyńskiego
trojako:
estetycznie, $X\exists T_{\text{E}}X$ owo, trofzkę hackerfko

Grzegorz Murzynowski

BachTeX, 3 maja 2008

Konfpekt

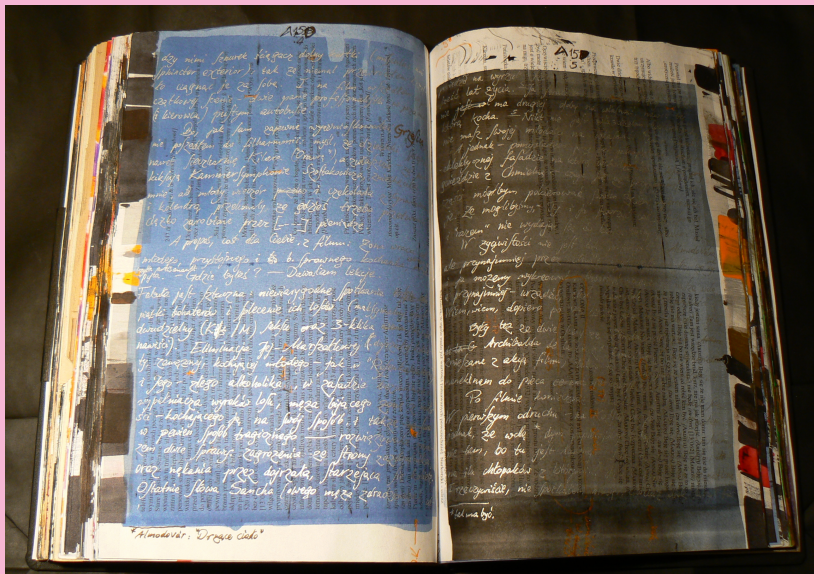
1 Oryginał — xx-wieczny inkunabuł

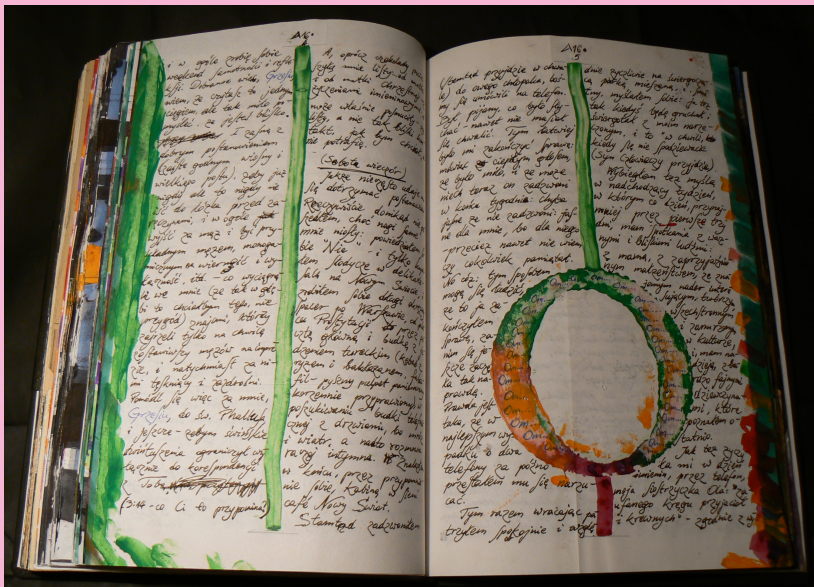
Konспект

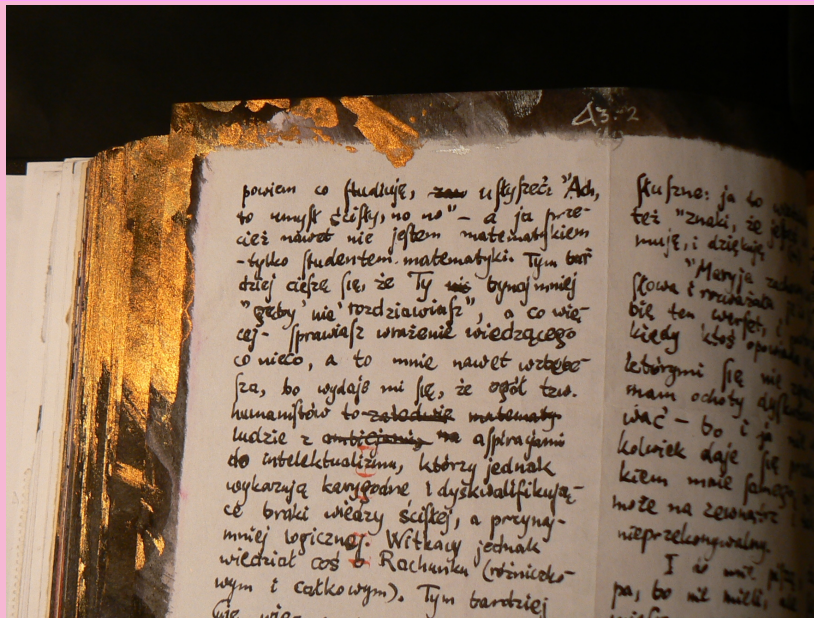
- 1 Oryginał — xx-wieczny inkunabuł
- 2 Eftetycznie i $X_{\exists}T_{\text{E}}X$ owo — typografia książki

Konспект

- 1 Oryginał — xx-wieczny inkunabuł
- 2 Eftetycznie i $X_{\exists}T_{\text{E}}X$ owo — typografia książki
- 3 Fidrygałki i drobne hackerftwa







43-2
 powiem co studiuję, zaw usłyszeć "Ach,
 to umysł ścisły, no no" – a ja prze-
 cież nawet nie jestem matematykiem
 – tylko studentem matematyki. Tym bar-
 dziej cieżę się, że Ty nie bynajmniej
 "geby 'nie' to dziawiaś", a co wie-
 ciej – sprawiaś wrażenie wiedzącego
 co nieco, a to mnie nawet wzbu-
 dza, bo wydaje mi się, że opół tego
 humanistów to ~~zabobnie~~ matematy-
 ludzie z ~~ambicjami~~ na aspiracjami
 do intelektualizmu, którzy jednak
 wykazują karygodne i dyskwalifikują-
 ce braki wiedzy ścisłej, a przynaj-
 mniej logicznej. Witkacy jednak
 wiedział coś o Rachunku (różniczo-
 wym i całkowym). Tym bardziej

skuszne: ja to wiem
 też "znaki, że jest
 mój, i dzielę się
 "Mój je zaden
 słowe i rozważa
 bie ten werfet, i
 kiedy ktoś opowiada
 leżymy się nie
 mam ochoty dysku-
 wac' – bo i ja
 kolwiek daje się
 kiem maie fang
 może na zewna
 nieprzelongowalny
 I to nie p
 pa, bo nie mieli
 wie

Byłem (i jego) w tym czasie w Warszawie, sprawę tego świata są mi niemal do-
jetne, nie spieję się, chodzę – siedzę w ławie
centrum, od przystanku na Chałubińskiego, naprzeciw
dworca, w słońcu przesłanym plakatem, pocisk
z niejaka, wręcz trzęsota. Jak przez dźwięk wody,
może przez słony kwas siarkowy (co, aby miało
barwę i gęstość miodu, ale nie jego słodycz o nie).
W piątek 11. przywitała mnie w śródzyłłami
słowem: "Witaj błędny rycerzu", na co wtedy za-
ponowaleń. Nie słaskie. Najadłem się, bóg prze-
konania, z nawyku: Sierlotha, parzek, napoleonia,

"to ustraszające i liturgiczne, istne con-
po słońcu." – widok z drugiej strony. I tak
wyglądnem jednej nocy niecały rok temu

picie, czekolada
się nie spieję, gorąca. Jest mi dobrze, widać

dobrze tego
i dziennik
podziwne.
-awego dół
tego z bród
na imprez
ka, że nie
le nie, że
Pisna.
-chłop
imprezie
tema w B
dłowy, cie
ktoś to
le na r
pisał ze
miał do
-formel
lity, i c
le moich

Kilka słów o *Liftach*

102 lifty

napisane i wymalowane w I półroczu 1998,
przesłane pocztą.

Kilka słów o *Liftach*

102 lifty

napisane i wymalowane w I półroczu 1998,
przesłane pocztą.

„Pŕychiczny ekshibicjonizm, który nie ŕuży niczemu.”

Kilka słów o *Liftach*

102 lifty

napisane i wymalowane w I półroczu 1998,
przesłane pocztą.

„Pŕychiczny ekshibicjonizm, który nie służy niczemu.”

17,1 arkufzy wydawniczych prozy ES,

0,8 arkufza wydawniczego didafcaliów redakcji.

Fonty

Pismo podstawowe: Garamond Premier Pro 11/13 pt.

Fonty

Pismo podstawowe: Garamond Premier Pro 11/13 pt.
В Гарамонде есть кириллический алфавит

Fonty

Pismo podstawowe: Garamond Premier Pro 11/13 pt.
В Гарамонде есть кириллический алфавит και 'ελληνικά.

Fonty

Pismo podstawowe: Garamond Premier Pro 11/13 pt.

В Гарамонде есть кириллический алфавит και 'ελληνικά.

Pismo redakcji: Latin Modern Sans Quotation 7,6/13 pt

Fonty – ficzery

Pismo podstawowe: Garamond Premier Pro 11/13 pt

```
\setromanfont
```

```
{Garamond Premier Pro}
```

Fonty — ficzery

Pismo podstawowe: Garamond Premier Pro 11/13 pt

```
\defaultfontfeatures{Numbers={OldStyle, Proportional}}  
\setromanfont  
  
    {Garamond Premier Pro}
```

Fonty – ficzery

PiŃmo podstawowe: Garamond Premier Pro 11/13 pt

```
\defaultfontfeatures{Numbers={OldStyle, Proportional}}  
\setromanfont[Mapping=tex-text-PL-lig-s  
                ]{Garamond Premier Pro}
```

Fonty – ficzery

Pifmo podftawowe: Garamond Premier Pro 11/13 pt

```
\defaultfontfeatures{Numbers={OldStyle, Proportional}}  
\setromanfont[Mapping=tex-text-PL-lig-s,  
    Ligatures=Rare]{Garamond Premier Pro}
```

Fonty – ficzery

Piśmo podstawowe: Garamond Premier Pro 11/13 pt

```
\defaultfontfeatures{Numbers={OldStyle, Proportional}}  
\setromanfont[Mapping=tex-text-PL-lig-s,  
    Ligatures=Rare]{Garamond Premier Pro}  
\selecthyphenation{polish-s}
```

Fonty — cyzelowanie

—

Fonty — cyzelowanie

— —

Fonty — cyzelowanie

— — —

Fonty – cyzelowanie

— — —

fj

i w kurfywie: *fi*

Fonty – cyzelowanie

— — —

fj [+] fj

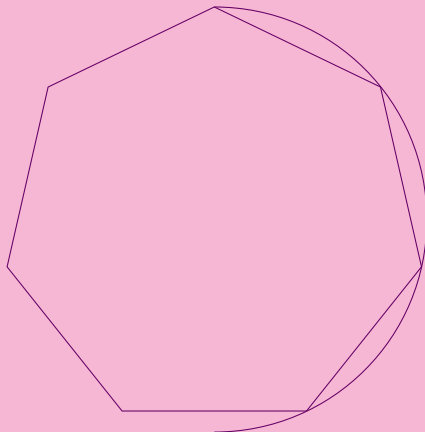
i w kurfywie: *ff*

Fonty – cyzelowanie

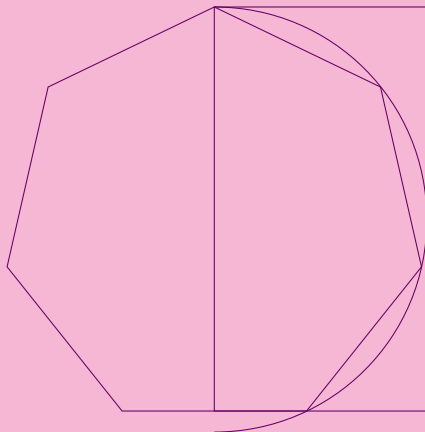
— — —

fj r+j: fj „moja”: fj i w kurfywie: *fj fj fj*

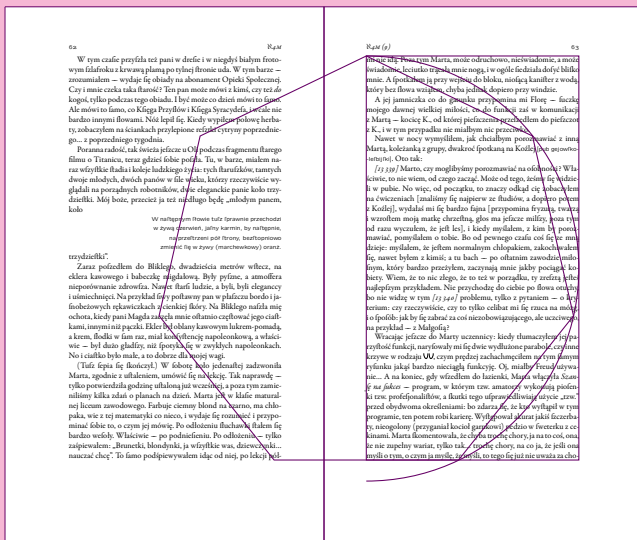
1998, 1999, 2000, 2001, 2002, 2003, 2004, 2005, 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012, 2013, 2014, 2015, 2016, 2017, 2018, 2019, 2020, 2021, 2022, 2023, 2024, 2025, 2026, 2027, 2028, 2029, 2030, 2031, 2032, 2033, 2034, 2035, 2036, 2037, 2038, 2039, 2040, 2041, 2042, 2043, 2044, 2045, 2046, 2047, 2048, 2049, 2050, 2051, 2052, 2053, 2054, 2055, 2056, 2057, 2058, 2059, 2060, 2061, 2062, 2063, 2064, 2065, 2066, 2067, 2068, 2069, 2070, 2071, 2072, 2073, 2074, 2075, 2076, 2077, 2078, 2079, 2080, 2081, 2082, 2083, 2084, 2085, 2086, 2087, 2088, 2089, 2090, 2091, 2092, 2093, 2094, 2095, 2096, 2097, 2098, 2099, 2100, 2101, 2102, 2103, 2104, 2105, 2106, 2107, 2108, 2109, 2110, 2111, 2112, 2113, 2114, 2115, 2116, 2117, 2118, 2119, 2120, 2121, 2122, 2123, 2124, 2125, 2126, 2127, 2128, 2129, 2130, 2131, 2132, 2133, 2134, 2135, 2136, 2137, 2138, 2139, 2140, 2141, 2142, 2143, 2144, 2145, 2146, 2147, 2148, 2149, 2150, 2151, 2152, 2153, 2154, 2155, 2156, 2157, 2158, 2159, 2160, 2161, 2162, 2163, 2164, 2165, 2166, 2167, 2168, 2169, 2170, 2171, 2172, 2173, 2174, 2175, 2176, 2177, 2178, 2179, 2180, 2181, 2182, 2183, 2184, 2185, 2186, 2187, 2188, 2189, 2190, 2191, 2192, 2193, 2194, 2195, 2196, 2197, 2198, 2199, 2200, 2201, 2202, 2203, 2204, 2205, 2206, 2207, 2208, 2209, 2210, 2211, 2212, 2213, 2214, 2215, 2216, 2217, 2218, 2219, 2220, 2221, 2222, 2223, 2224, 2225, 2226, 2227, 2228, 2229, 2230, 2231, 2232, 2233, 2234, 2235, 2236, 2237, 2238, 2239, 2240, 2241, 2242, 2243, 2244, 2245, 2246, 2247, 2248, 2249, 2250, 2251, 2252, 2253, 2254, 2255, 2256, 2257, 2258, 2259, 2260, 2261, 2262, 2263, 2264, 2265, 2266, 2267, 2268, 2269, 2270, 2271, 2272, 2273, 2274, 2275, 2276, 2277, 2278, 2279, 2280, 2281, 2282, 2283, 2284, 2285, 2286, 2287, 2288, 2289, 2290, 2291, 2292, 2293, 2294, 2295, 2296, 2297, 2298, 2299, 2300, 2301, 2302, 2303, 2304, 2305, 2306, 2307, 2308, 2309, 2310, 2311, 2312, 2313, 2314, 2315, 2316, 2317, 2318, 2319, 2320, 2321, 2322, 2323, 2324, 2325, 2326, 2327, 2328, 2329, 2330, 2331, 2332, 2333, 2334, 2335, 2336, 2337, 2338, 2339, 2340, 2341, 2342, 2343, 2344, 2345, 2346, 2347, 2348, 2349, 2350, 2351, 2352, 2353, 2354, 2355, 2356, 2357, 2358, 2359, 2360, 2361, 2362, 2363, 2364, 2365, 2366, 2367, 2368, 2369, 2370, 2371, 2372, 2373, 2374, 2375, 2376, 2377, 2378, 2379, 2380, 2381, 2382, 2383, 2384, 2385, 2386, 2387, 2388, 2389, 2390, 2391, 2392, 2393, 2394, 2395, 2396, 2397, 2398, 2399, 2400, 2401, 2402, 2403, 2404, 2405, 2406, 2407, 2408, 2409, 2410, 2411, 2412, 2413, 2414, 2415, 2416, 2417, 2418, 2419, 2420, 2421, 2422, 2423, 2424, 2425, 2426, 2427, 2428, 2429, 2430, 2431, 2432, 2433, 2434, 2435, 2436, 2437, 2438, 2439, 2440, 2441, 2442, 2443, 2444, 2445, 2446, 2447, 2448, 2449, 2450, 2451, 2452, 2453, 2454, 2455, 2456, 2457, 2458, 2459, 2460, 2461, 2462, 2463, 2464, 2465, 2466, 2467, 2468, 2469, 2470, 2471, 2472, 2473, 2474, 2475, 2476, 2477, 2478, 2479, 2480, 2481, 2482, 2483, 2484, 2485, 2486, 2487, 2488, 2489, 2490, 2491, 2492, 2493, 2494, 2495, 2496, 2497, 2498, 2499, 2500, 2501, 2502, 2503, 2504, 2505, 2506, 2507, 2508, 2509, 2510, 2511, 2512, 2513, 2514, 2515, 2516, 2517, 2518, 2519, 2520, 2521, 2522, 2523, 2524, 2525, 2526, 2527, 2528, 2529, 2530, 2531, 2532, 2533, 2534, 2535, 2536, 2537, 2538, 2539, 2540, 2541, 2542, 2543, 2544, 2545, 2546, 2547, 2548, 2549, 2550, 2551, 2552, 2553, 2554, 2555, 2556, 2557, 2558, 2559, 2560, 2561, 2562, 2563, 2564, 2565, 2566, 2567, 2568, 2569, 2570, 2571, 2572, 2573, 2574, 2575, 2576, 2577, 2578, 2579, 2580, 2581, 2582, 2583, 2584, 2585, 2586, 2587, 2588, 2589, 2590, 2591, 2592, 2593, 2594, 2595, 2596, 2597, 2598, 2599, 2600, 2601, 2602, 2603, 2604, 2605, 2606, 2607, 2608, 2609, 2610, 2611, 2612, 2613, 2614, 2615, 2616, 2617, 2618, 2619, 2620, 2621, 2622, 2623, 2624, 2625, 2626, 2627, 2628, 2629, 2630, 2631, 2632, 2633, 2634, 2635, 2636, 2637, 2638, 2639, 2640, 2641, 2642, 2643, 2644, 2645, 2646, 2647, 2648, 2649, 2650, 2651, 2652, 2653, 2654, 2655, 2656, 2657, 2658, 2659, 2660, 2661, 2662, 2663, 2664, 2665, 2666, 2667, 2668, 2669, 2670, 2671, 2672, 2673, 2674, 2675, 2676, 2677, 2678, 2679, 26



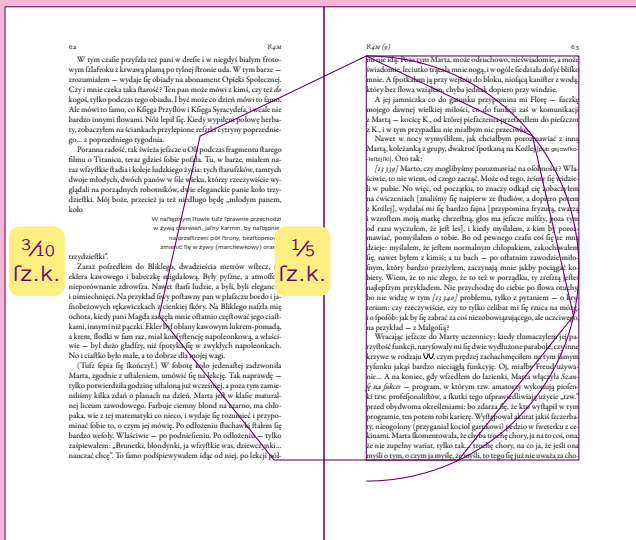
Układ graficzny



Układ graficzny

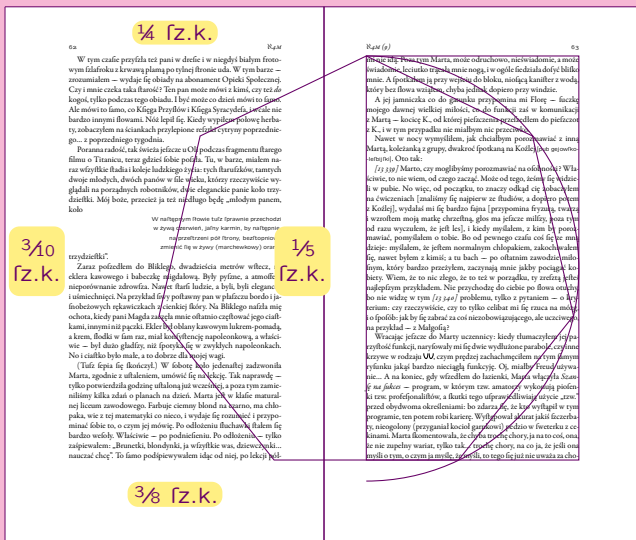


Układ graficzny

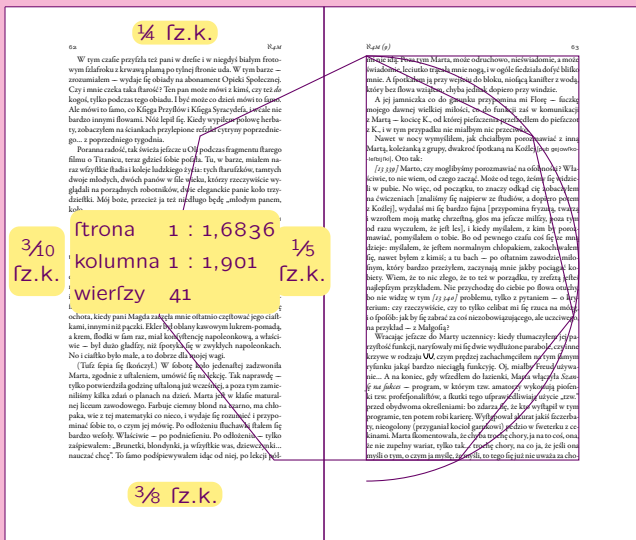


Wracając jeździć do Marty uczynię: kiedy dumnie wyślę, że pa-
rzyżki, narysowały mi się dwie wydłuzione parabole, czynniki
krzywe w rodzaju **UU**, czym przedaj zachwyceniemu na tym jarmu-
runku jakąś bieżącą naziści funkcję. O! mialbyś być żywym
— Na a koniec, gdy względem do łazienki, Marta wlać wia *Stas-
z* na *juke* — program, w którym też, amatorzy wykonują piosen-
ki ze profesjonalizmem, a flurki tego ulepszać miałyby, wzięc...
przed obywatelami określania: bo zdarzę je, że kto wytypał w
programie, ten potem robi karierę. Wypowiedział akurat jakiś faciezy-
stę, niegoleony (przezanal kociąg parafraz) siedzi w fotezku z ce-
kinami. Marta fotografowała, że chęta to trochę chory, ja na co, ona
nie: że nupczy wariaty, tylko tak... trochę chory, na co, że jeśli on
myśli o tym, o czym ja myślę... trochę, to tego jej nie uważa za

Układ graficzny



Układ graficzny



Układ graficzny

62

R&M

W tym czasie przyszła też pani w dresie i w niegdyś białym fotowym filafoku z krówą plamą po tylnej stronie uda. W tym barze – zrozumieliśmy – wydaje się obiadu na abonament Opieki Społecznej. Czy i mnie czeka taka flakosz? Ten pan może mieć z kimsi, czy też *do* kogoś, tylko podczas tego obiadu. I być może co dzieci *mówi* to famo. Ale *mówi* to famo, co Kłega Przysłów i Kłega Syracydca, i wcale nie bardzo innymi słowami. Nót lepił się. Kiedy wypilem połowę herbaty, zobaczyłem na ściankach przylepione refleksy cytryny poprzedniego... z poprzedniego tygodnia.

Poranna radość, tak świeża jakże u Oli podczas fragmentu filmowego z Titanica, teraz gdzieś sobie pożała. Tu, w barze, miałem naraz wszystkie fladia i koleje ludzkiego życia: tych flarufików, tamtych dwoje młodych, dwóch panów w file wieku, którzy rzeczywiście wyglądali na porządnych robotników, dwie eleganckie panie koło trzydziestki. Mój boże, przecież ja też niedługo będę „młodym panem, koło

W najbliższym tygodniu tuż sprawienie przechodzi w żywą czarnie, jolny karmen, by następnie, na przeźrzeniu pół floty, beaflotoprowo zmienić się w żywy (marchewkowy) oranz.

trzydziestki”.

Zaraz poźriedłem do Błikiego, dwadzieścia metrów wstecz, na skłera kawowego i babcuszą migdałową. Były *przine*, a atmosfera niepowodzenie zdrowia. Nawet flarufi ludzie, a były były elegancji i umiśnienici. Na przykład ów poławany pan w płaszczy bordo i jaśnotowych rękawiczkach z cienkiej floty. Na Błikiego nafiła mię ochota, kiedy pani Magda zaczęła mnie oflatmować czepłową jego ciakami, innymi niż pączki. Ekler był obawy kawowym lukrem-pomadą, a kren, flodki w fums raz, miał konfektę napoleonową, a właściwie – był duto gładzi, niż flotyka się w zwykłych napoleonkach. No i ciakło było male, a to dobrze dla mojej wagi.

(Tuż fupia się flotoczyć!) W fobotę koło jedynastej zadzwoniła Marta, zgodnie z ufalaniem, umówiła się na lekcję. Tak naprawdę – tylko potwierdziła godzinę ułożoną już wcześniej, a poza tym zamieniliśmy kilka zdań o planach na dzień. Marta jeft w kłacie maturalnej liceum zawodowego. Farbuje ciemny blond na czarno, ma chlopaka, wie z tej matematyki co nieco, i wydaje się rozumieć i przypominąć sobie to, o czym jej mówię. Po odłożeniu fluchawki flaleł się bardzo wefob. Właściwie – po podnieceniu. Po odłożeniu – tylko zaipiewalem: „Brunetti, blondynki, ja wffitylki was, dziewczynki... nauczajcie chęć”. To famo podpiewywałem idąc od niej, po lekcji pół

R&M (s)

63

mi nie idą. Poza tym Marta, może odruchowo, nieświadomie, a może świadomie, leciutko tręgała mnie nogą, i w ogóle fiedziła doflę blisko mnie. A fopotkalem ja przy wejściu do bloku, niofąc kamień z wody, który bez flowa wziąłem, chyba jednak dopiero przy windzie.

A jej janniczka co do gatunku przypomina mi Flotę – funkcję mojego dawnej wielkiej miłości, co do funkcji zaś w komunikacji z Martą – kocięć K., od której piefieczenia przeźriedłem do piefieczeń z K., i w tym przypadku nie miałym nie przeziwoko.

Nawet w nocny wymyśliłem, jak chciałbym porozmawiać z inną Martą, koleżanką z grupy, dwakroć fopotaną na Koziej [pauza] *potomno-sensywni*. Oto tak:

[13 339] Marto, czy mogłibymy porozmawiać na ośobności? Właściwie, to nie wiem, od czego zacząć. Może od tego, żeśmy się widzieli w pubie. No więc, od początku, to znaczy odkąd się zobaczyłem na ćwiczeniach [znaliśmy się najpierw ze fladów, a dopiero potem z Koziej], wydał mi się bardzo fajna [przypomina fryzura, twarz] i wzroftem moją matkę chwałfna, głos ma jęzecz miły, poza tym od razu wyczułem, że jeft leś, i kiedy myślałem, z kim by porozmawiać, pomyślałem o tobie. Bo od pewnego czasu coś się ze mną dzieje: myślałem, że jeftem normalnym chłopakiem, zakochywałem się, nawet byłem z kimsi; a tu bach – po oflatmim zawodzie miłofim, który bardzo przeżyłem, zaczynają mnie jakby pociągać kobiety. Wiem, że to nie złego, że to też w porządku, ty zreflta jefteli najfajszym przykładem. Nie przychodzi do ciebie po flowa onuchy, bo nie widzę w tym [13 344] problemu, tylko z pytaniem – o kryterium: czy rzeczywiście, czy to tylko celibat mi się racza na mózg, i o fpofoib: jak by się zabrać za coś nieobowiązkowego, ale ucieczego, na przykład – z Malgofią?

Wracając jęzecz do Marty uczennicy: kiedy tłumaczyłem jej parzytobli funkcji, narzynały mi się dwie wydłużone parabole, czy inne krzywe w rodzaju WU , czym prędzej zachachemplem na tym łamym syfianku jakiś bardzo nieciągły funkcję. Oj, miałby Freud używać... A na koniec, gdy wffiedłem do łazienki, Marta wlażyła *Szoanę na fukco* – program, w którym tzw. amatorzy wykonują poflenki tzw. profesjonalistów, a flutki tego ufrawiedliwiałą użycie „zreć” przed obydwojma okrelaniami: bo zdarda się, że kto wffął w tym programie, ten potem robi karierę. Wyflępował akurat jakiś ficezba-bry, nieogolony (przysganiał kociol gamkowii) pedzio w fieweterku z cekinami. Marta fkomentowała, że chyba trochę chory, ja na to coś, ona, że nie zupełnie wartak, tylko że... trochę chory, na co ja, że jeśli ona myśli o tym, o czym ja myślę, że myśli, to tego jej już nie uważa za cho-

Zamierzona nieftaranność

\tolerance=900

Zamierzona nieftaranność

`\tolerance=900`

$$\sqrt[3]{\frac{\texttt{\textbackslash tolerance}}{100}} = \sqrt[3]{9} \approx 2,08 \approx \text{do } 25/12 \text{ nomin. rozciągłości,}$$

czyli odstęp międzywyrazowy do 104% jego zwykłej szerokości.

Zamierzona nieftaranność

```
\tolerance=900
```

$$\sqrt[3]{\frac{\texttt{\textbackslashtolerance}}{100}} = \sqrt[3]{9} \approx 2,08 \approx \text{do } 25/12 \text{ nomin. rozciągłości,}$$

czyli odstęp międzywyrazowy do 104% jego zwykłej szerokości.

```
\emergencystretch=4pt
```

Zamierzona nieftaranność

```
\tolerance=900
```

$$\sqrt[3]{\frac{\text{\tolerance}}{100}} = \sqrt[3]{9} \approx 2,08 \approx \text{do } 25/12 \text{ nomin. rozciągłości,}$$

czyli odstępn międzywyrazowy do 104% jego zwykłej szerokości.

```
\emergencystretch=4pt
```

```
\hyphenpenalty=100
```

Zamierzona nieftaranność

```
\tolerance=900
```

$$\sqrt[3]{\frac{\text{\tolerance}}{100}} = \sqrt[3]{9} \approx 2,08 \approx \text{do } 25/12 \text{ nomin. rozciągłości,}$$

czyli odstęp międzywyrazowy do 104% jego zwykłej szerokości.

```
\emergencystretch=4pt
```

```
\hyphenpenalty=100
```

```
\widowpenalty 3000 \clubpenalty 3000
```

Zamierzona nieftaranność

```
\tolerance=900
```

$$\sqrt[3]{\frac{\text{\tolerance}}{100}} = \sqrt[3]{9} \approx 2,08 \approx \text{do } 25/12 \text{ nomin. rozciągłości,}$$

czyli odstęp międzywyrazowy do 104% jego zwykłej szerokości.

```
\emergencystretch=4pt
```

```
\hyphenpenalty=100
```

```
\widowpenalty 3000 \clubpenalty 3000
```

```
\hbadness 2700 \vbadness 100
```

Zamierzona nieftaranność

```
\tolerance=900
```

$$\sqrt[3]{\frac{\text{\tolerance}}{100}} = \sqrt[3]{9} \approx 2,08 \approx \text{do } 25/12 \text{ nomin. rozciągłości,}$$

czyli odstępn międzywyrazowy do 104% jego zwykłej szerokości.

```
\emergencystretch=4pt
```

```
\hyphenpenalty=100
```

```
\widowpenalty 3000 \clubpenalty 3000
```

```
\hbadness 2700 \vbadness 100
```

```
\hfuzz 0,33pt
```

Matematyka

Standardowa matematyka w tekście złożonym Garamondem?:

$$\dots \left(\dots \wedge \forall_v \left(v \in z \rightarrow (v = x \vee v = y) \right) \right).$$

Matematyka

Standardowa matematyka w tekście złożonym Garamondem?:

$$\dots \left(\dots \wedge \forall_v \left(v \in z \rightarrow (v = x \vee v = y) \right) \right).$$

Z deklaracją `\gmath` (`gmutils`):

$$\dots \left(\dots \wedge \mathbf{V}_v \left(v \in z \rightarrow (v = x \vee v = y) \right) \right).$$

Matematyka

Standardowa matematyka w tekście złożonym Garamondem?:

$$\dots \left(\dots \wedge \forall_v \left(v \in z \rightarrow (v = x \vee v = y) \right) \right).$$

Z deklaracją `\gmath (gmutils)`:

$$\dots \left(\dots \wedge \mathbf{V}_v \left(v \in z \rightarrow (v = x \vee v = y) \right) \right).$$

`\thickmuskip=8mu` plus `4mu`

$$\dots \left(\dots \wedge \mathbf{V}_v \left(v \in z \rightarrow (v = x \vee v = y) \right) \right).$$

Matematyka

Standardowa matematyka w tekście złożonym Garamondem?:

$$\dots \left(\dots \wedge \forall_v \left(v \in z \rightarrow (v = x \vee v = y) \right) \right).$$

Z deklaracją `\gmath` (`gmutils`):

$$\dots \left(\dots \wedge \mathbf{V}_v \left(v \in z \rightarrow (v = x \vee v = y) \right) \right).$$

`\thickmuskip=8mu` plus `4mu`

$$\dots \left(\dots \wedge \mathbf{V}_v \left(v \in z \rightarrow (v = x \vee v = y) \right) \right).$$

„^”, „v” jako `\mathrel`: `\wedger` i `\veer`, „=” jako `\mathbin`: `\=`
(deklaracja `\gmath`):

$$\dots \wedge \mathbf{V}_v \left(v \in z \rightarrow (v = x \vee v = y) \right)$$

Symbole specjalne



```
\DeclareRobustCommand*\alfa{%  
  \leavevmode \kern 0,02ex\relax  
  \begin{tikzpicture}[%  
    semithick,  
    x=1.15ex,  
    y=1.15ex]%  
    \draw (0.87,0.26) -- (0,0.03) --  
      (0.5,1) -- (1,0);  
  \end{tikzpicture}}  

```

Symbole specjalne



```
\DeclareRobustCommand*\alfa{%
\leavevmode \kern 0,02ex\relax
\begin{tikzpicture}[%
semithick,
x=1.15ex,
y=1.15ex]%
\draw (0.87,0.26) -- (0,0.03) --
(0.5,1) -- (1,0);
\end{tikzpicture}}
```

Lift Δ_{17A} Lift Δ_{I7A} *Lift Δ_{I7A}*

Symbole specjalne



```
\DeclareRobustCommand*\alfa{%
\leavevmode \kern 0,02ex\relax
\begin{tikzpicture}[%
semithick,
x=1.15ex,
y=1.15ex]%
\draw (0.87,0.26) -- (0,0.03) --
(0.5,1) -- (1,0);
\end{tikzpicture}}
```

Lift Δ_{17A} Lift Δ_{I7A} *Lift Δ_{I7A}*

Lift Δ_{∞}^{∞} Lift Δ_{∞}^{∞} *Lift Δ_{∞}^{∞}*

Symbole specjalne



```
\DeclareRobustCommand*\alfa{%
\leavevmode \kern 0,02ex\relax
\begin{tikzpicture}[%
semithick,
x=1.15ex,
y=1.15ex]%
\draw (0.87,0.26) -- (0,0.03) --
(0.5,1) -- (1,0);
\end{tikzpicture}}
```

Lift Δ_{17A} Lift Δ_{I7A} *Lift Δ_{I7A}*

Lift Δ_{∞} Lift Δ_{∞} *Lift Δ_{∞}*





```
\DeclareRobustCommand*\alfa{%
\leavevmode \kern 0,02ex\relax
\begin{tikzpicture}[%
semithick,
x=1.15ex,
y=1.15ex]%
\draw (0.87,0.26) -- (0,0.03) --
(0.5,1) -- (1,0);
\end{tikzpicture}}
```

Lift Δ_{17A} Lift Δ_{I7A} *Lift Δ_{I7A}* $\text{Lift } \Delta_{\infty}^{\overline{\text{Lift}}} \quad \text{Lift } \Delta_{\infty}^{\overline{\text{Lift}}} \quad \text{Lift } \Delta_{\infty}^{\overline{\text{Lift}}}$

`\char"2020, \blacktriangledown, \rule's:` 



Lewy font

„«Tajemniczka to wielkutka, a ja wam mówię:
w odniesionku do Chrystuska i Kociotka.» —
I. Korników 7:66 ”

Lewy font

„«Tajemniczka to wielkutka, a ja wam mówię:
w odniesionku do Chrystuska i Kociotka.» —
1. Korników 7:66 ”

```
\newenvironment*{lewyfont}{%  
  \it  
  \@tempdima=-2\fontdimen1\font  
  \advance\leftskip by\strip@pt\fontdimen1\font ex  
  \edef\lewyslant{%  
    \@nx\addfontfeature{RawFeature={slant=  
      \strip@pt\@tempdima}}}%  
  \lewyslant  
}{}
```

Krzyżyki

†4 maja 98†

Wi†aj, Edziu†

Łączę się z †obą w żałobie z rozst†ania. Może jest jak†s o†uchą s†wierdzenie prof. Ro†i†skiej, że †o silniejszy odchodzi: ale ja wcale nie czuję się silny przez †o, że †o ja jemu powiedziałem, że †o koniec. [...]

Krzyżyki

†4 maja 98†

Witaj, Edziu!

Łączę się z tobą w żalobie z rozstania. Może jest jakaś otuchą stwierdzenie prof. Rośniskiej, że to filniejszy odchodzi: ale ja wcale nie czuję się filny przez to, że to ja jemu powiedziałem, że to koniec. [...]

```
\begin*{krzyżyki}
  \catcode`T\active
  \def T{\penalty10000\hskiposp\char"2020
    \penalty10000\hskiposp\relax}%
  \let\noindenl\noindent
  \let\lel\let ...
  \catcode`t\active
  \lel t=T
  \noindenl Witaj Edziu! ...
\end{krzyżyki}
```

Podrumowanie

CIAM-BAM-BIU
MINU-MNIU
BA-BI
BA-BE-NO-ZAR

Witold Gombrowicz,
Edmund Szarzyński